

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 listopada 2016 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Jarząbek

Protokolant: Monika Bąk-Rokicka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 27 października 2016 r. w Warszawie

sprawy A. O.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym

na skutek odwołania A. O.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W.

z dnia 13 listopada 2015 roku, znak: (...)

- oddala odwołanie.

Sygn. akt VII U 192/16

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 13 listopada 2015 r., nr: (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. stwierdził, że wnioskodawczyni A. O., jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom/u: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu od dnia 23 kwietnia 2015 r.

W uzasadnieniu tej decyzji organ rentowy podniósł, że skarżąca wpisana została do ewidencji działalności gospodarczej, w zakresie sprzedaży detalicznej prowadzonej przez domy sprzedaży wysyłkowej lub internet od dnia 23 kwietnia 2015 r., deklarując jako podstawę wymiaru składek na te ubezpieczenia kwoty w następujących wysokościach: za okres od kwietnia do lipca 2015 r. – 525,00 zł, za sierpień 2015 r. – 9.897,50 zł, a za wrzesień 2015 r. – 525,00 zł. Z postępowania wyjaśniającego przeprowadzonego przez organ rentowy wynika, że wnioskodawczyni nie wykazała, aby od tego dnia rozpoczęła wykonywanie ww. działalności, obejmującej głównie sprzedaż internetową na portalu (...). Zakład Ubezpieczeń Społecznych zwrócił uwagę na fakt, że odwołująca nie zaoferowała żadnych wiarygodnych dowodów na potwierdzenie powyższej okoliczności, natomiast wskazane przez nią w charakterze świadków osoby są dla niej osobami bliskimi, a zatem ich zeznania nie mogą być obiektywne, albowiem zachodzi podejrzenie wyświadczenia przysługi poprzez złożenie zeznań na rzecz osoby bliskiej. Z przedłożonej dokumentacji wynika nadto, że w okresach od dnia 14 kwietnia 2008 r. do dnia 20 października 2008 r. oraz od dnia 26 stycznia 2009 r. do dnia 29 sierpnia 2014 r. odwołująca była zgłoszona do ubezpieczeń z tytułu wykonywanej umowy o pracę, natomiast w okresie od dnia 28 stycznia 2015 r. do dnia 22 kwietnia 2015 r. była osobą bezrobotną i nie posiadała żadnego tytułu do ubezpieczeń społecznych. Sposób jej działania, jako płatnika składek oraz fakt, że w tym czasie odwołująca była w zaawansowanej ciąży – w ocenie organu rentowego - pozwala sądzić, że nie miała ona zamiaru osiągnięcia zysków z tej działalności, a jedynie chciała uprawdopodobnić istnienie tytułu

do ubezpieczeń społecznych. Nie skorzystała przy tym z możliwości, jaką mają osoby rozpoczynające działalność gospodarczą, opłaty składek od niższej, preferencyjnej podstawy wymiaru składek, natomiast zadeklarowała kwotę znacznie wyższą, pozbawiając się tym samym dochodu z prowadzonej działalności. Organ rentowy podkreślił, że jak wynika z załączonej przez odwołującą dokumentacji finansowej, w okresie od stycznia do lipca 2015 r. uzyskała ona przychód z pozarolniczej działalności gospodarczej w wysokości 789,93 zł, natomiast koszty uzyskania przychodu wyniosły 2.439,08 zł. Tymczasem suma opłaconych składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne oraz Fundusz Pracy za okres od kwietnia 2015 r. do września 2015 r. wyniosła 5.897,14 zł. Wobec powyższego, działalność pomimo formalnego zarejestrowania nie przynosiła przychodów, uzasadniających zadeklarowanie do podstawy wymiaru składek w miesiącach od kwietnia do września 2015 r. kwoty – 525,00 zł oraz w miesiącu sierpniu 2015 r. kwoty – 9.897,50 zł, a tym bardziej zysków. Ich uzyskanie jest natomiast podstawowym celem działań związanych z wykonywaniem działalności gospodarczej. Zakład Ubezpieczeń Społecznych nadmienił, iż fakt, że przepisy prawa nie zabraniają deklarowania podstawy wymiaru składek na poziomie wskazanym przez płatnika składek nie pozostaje bez znaczenia dla oceny ważnej okoliczności, jaką jest spodziewany okres macierzyństwa oraz oceny działań podejmowanych przez ubezpieczonego w celu osiągnięcia prawa do świadczeń liczonych od wysokości zadeklarowanej podstawy.

Powyższe okoliczności - w ocenie organu rentowego – wskazują na to, że faktycznie odwołująca nie rozpoczęła prowadzenia działalności gospodarczej, a jej zamiarem było jedynie uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego i to w jak najwyższej wysokości. Działanie polegające na zamierzonym krótkotrwałym zgłoszeniu działalności oraz zadeklarowanie podstaw wymiaru we wskazanych powyżej kwotach bez wątplenia należy uznać za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, albowiem narusza ono zasadę równego traktowania wszystkich ubezpieczonych, zasadę solidaryzmu ubezpieczeń społecznych, zasadę ochrony interesów i nie pokrzywdzenia innych ubezpieczonych oraz zasadę nieuprawnionego uszczuplenia środków funduszu ubezpieczeń społecznych. Zakład Ubezpieczeń Społecznych dodał, że sfera ubezpieczeń społecznych należy do sfery publicznej, co zobowiązuje organ rentowy do podejmowania odpowiednich kroków, zmierzających do eliminowania niepożądanych społecznie sytuacji, godzących w poczucie sprawiedliwości społecznej oraz interes pozostałych uczestników systemu. Z tego względu zgłoszenie się A. O. do ubezpieczeń społecznych nie może wywrzeć skutków prawnych w zakresie objęcia jej ubezpieczeniem społecznym w oparciu o przepisy art. 6 ust. 1 oraz art. 13 ust. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (decyzja z dnia 13 listopada 2015 r. nr: (...) k. 1-6 a.r.).

W dniu 17 grudnia 2015 r. odwołanie od powyższej decyzji wniosła **A. O.**, domagając się jej zmiany poprzez ustalenie, że od dnia 23 kwietnia 2015r. do chwili obecnej podlega ona obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej. W uzasadnieniu podniosła, że od wskazanej powyżej daty wykonuje pozarolniczą działalność gospodarczą, polegającą na prowadzeniu sprzedaży detalicznej różnego rodzaju produktów poprzez domy wysyłkowe lub internet. Odwołująca podniosła, że nie ma normy prawnej, która skierowana byłaby do kobiet w ciąży i tylko z tej przyczyny podważałyby zamiar prowadzenia przez nie działalności gospodarczej. ZUS nie jest natomiast uprawniony do kwestionowania zadeklarowanej kwoty, jako podstawy wymiaru składek osoby prowadzącej działalność gospodarczą. Powołując się na utrwalone orzecznictwo Sądu Najwyższego, odwołująca podkreśliła, że w przypadku osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą oraz osób z nimi współpracujących wysokość składek nie jest związana z faktycznie osiąganym przychodem i jego wysokością, lecz jedynie z istnieniem tytułu do ubezpieczeń i zadeklarowaną kwotą. Wysokość podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe tej grupy ubezpieczonych mieści się w przedziale od 60% do 250% przeciętnego wynagrodzenia i zależy od deklaracji płatnika składek. Jednocześnie to na osobie prowadzącej pozarolniczą działalność spoczywa obowiązek finansowania w całości z własnych środków składek na ubezpieczenia społeczne osoby współpracującej, brak jest natomiast obowiązku zapłaty wynagrodzenia. W ocenie odwołującej, skoro przepis prawa ubezpieczeń społecznych o charakterze bezwzględnie obowiązującym zezwala na zadeklarowanie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe osoby współpracującej na poziomie do 250% przeciętnego wynagrodzenia w oderwaniu od pojęcia rzeczywistego przychodu, to zachowanie płatnika, realizującego swe uprawnienie w oparciu o taki bezwzględnie obowiązujący przepis prawa nie może być podważone przez odwołanie się do art. 58 k.c. Odwołująca dodała przy tym, że objęcie ubezpieczeniem dobrowolnym następuje na podstawie

stosownego wniosku, co nie oznacza, że zawarte w nim oświadczenie o zgłoszeniu do ubezpieczenia stanowi czynność kreującą stosunek cywilnoprawny, gdyż ubezpieczenie dobrowolne nie opiera się na umowie, tylko na zgłoszeniu powodującym „wejście” do systemu. Jeżeli zatem osoba składająca wniosek spełnia ustawowe warunki, to Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie może odmówić objęcia jej ubezpieczeniem chorobowym, a z kolei objęcie ochroną ubezpieczeniową rodzi obowiązek opłacania składek. Na tej podstawie ubezpieczona wniosła o zmianę zaskarżonej decyzji i uznanie podlegania obowiązkowo ubezpieczeniom/u: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu od dnia 23 kwietnia 2015r. (odwołanie z dnia 17 grudnia 2015 r., k. 2-6 a.s.).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. wniosł o oddalenie odwołania na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

W uzasadnieniu odpowiedzi na odwołanie organ rentowy podniósł, że A. O. dokonała zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych od dnia 23 kwietnia 2015r. z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej, a następnie za sierpień 2015 r. wykazała podstawę wymiaru w kwocie 9.897,50 zł, a już w dniu 03 września 2015 r. wystąpiła z wnioskiem o zasiłek macierzyński. Zdaniem ZUS, odwołująca nie przedstawiła wiarygodnych dokumentów, mogących potwierdzić faktyczne prowadzenie działalności gospodarczej. Wykazała jedynie niewielki przychód, niepozwalający nawet na opłacenie składek na ubezpieczenia społeczne. Z kolei oświadczenie tylko jednego świadka, potwierdzające zakup towaru od powódki jest niewystarczające do uznania, że działalność ta była rzeczywiście wykonywana. W ocenie organu rentowego, analiza akt sprawy wykazała, że ubezpieczona posiadając jedynie niewielkie przychody z działalności gospodarczej, zadeklarowała maksymalną podstawę wymiaru składek, a w krótkim okresie czasu po jej rozpoczęciu stała się niezdolna do pracy. Zakład Ubezpieczeń Społecznych podkreślił przy tym, że samo zgłoszenie do ubezpieczeń społecznych z tytułu prowadzenia działalności nie skutkuje automatycznym objęciem tym ubezpieczeniem. Zdaniem organu rentowego, przedstawione powyżej okoliczności dają podstawy do stwierdzenia, że zgłoszenie się A. O. do ubezpieczeń społecznych i zadeklarowanie najwyższej możliwej podstawy wymiaru składek miało charakter pozorny w rozumieniu art. 83 k.c. i zostało dokonane z naruszeniem zasad współzycia społecznego (art. 58 § 2 k.c. w zw. z art. 300 k.p.) – jedynie w celu uzyskania wysokich świadczeń z FUS. Jednocześnie organ rentowy podniósł, że ubezpieczona zadeklarowała najwyższą możliwą podstawę wymiaru składek i nie zostały przy tym przedstawione dowody na wykonywanie działalności, jak również nie potwierdzono dostatecznie otrzymywania przez odwołującą dochodów osiąganych z jej prowadzenia. Wobec powyższego, zaskarżoną decyzją z dnia 13 listopada 2015 r., nr: (...), organ rentowy stwierdził, że A. O., jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom/u: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu od dnia 23 kwietnia 2015r. (odpowiedź na odwołanie z dnia 18 stycznia 2016 r. k. 7-8 a.s.).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

A. O., urodzona w dniu (...), posiada wykształcenie średnie. Po ukończeniu nauki w Liceum Ogólnokształcącym, odwołująca podejmowała się wykonywania różnorodnych prac dorywczych związanych m.in. z opieką nad dziećmi bądź prowadzeniem działań promocyjnych i sprzedażowych na podstawie zawieranych umów cywilnoprawnych. W 2007/2008 r. ubezpieczona podjęła stałą pracę na stanowisku pracownika biurowego w firmie prowadzonej przez D. S. z siedzibą w W., specjalizującej się w prowadzeniu sprzedaży za pośrednictwem sklepu internetowego, jak i stacjonarnego. Powyższą pracę odwołująca świadczyła przez okres 7 lat na podstawie umowy o pracę za wynagrodzeniem miesięcznym netto w wysokości 1.100,00 zł. W okresach od dnia 14 kwietnia 2008 r. do dnia 20 października 2008 r. oraz od dnia 26 stycznia 2009 r. do dnia 29 sierpnia 2014 r. odwołująca była zgłoszona do ubezpieczeń społecznych z tytułu wykonywanej umowy o pracę. Przyczyną rozwiązania powyższego stosunku pracy w sierpniu 2014 r. był brak perspektyw związanych z podwyższeniem wynagrodzenia oraz awansem. Po ustaniu ww. zatrudnienia, ubezpieczona nie podjęła innej pracy, albowiem w grudniu 2014 r. dowiedziała się, że jest w ciąży. Z tego względu, w styczniu 2015 r. A. O. zarejestrowała się w Powiatowym Urzędzie pracy, jako osoba bezrobotna, jednakże przez cały czas poszukiwała nowego zatrudnienia, chcąc pozostać aktywną zawodowo aż do momentu porodu. W okresie od dnia 28 stycznia 2015 r. do dnia 22 kwietnia 2015 r. odwołująca nie posiadała żadnego tytułu do ubezpieczeń społecznych (przesłuchanie odwołującej k. 17-20 a.s.).

Problemy ze znalezieniem pracy, jak również stan ciąży miały ogromny wpływ na to, że ubezpieczona postanowiła założyć własną działalność gospodarczą. Ubezpieczona powzięła zamiar rozpoczęcia działalności gospodarczej w kwietniu 2015 r. A. O. w dniu 23 kwietnia 2015 r. zarejestrowała działalność gospodarczą pod nazwą (...) NIP: (...), REGON: (...), z siedzibą przy ul. (...) lok.(...), (...) w W.. W tym samym dniu ubezpieczona dokonała również zgłoszenia do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych z tytułu prowadzenia ww. działalności gospodarczej. Jako rodzaj wykonywanej działalności gospodarczej w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej ubezpieczona wskazała kod 47.91 – sprzedaż detaliczna prowadzona przez domy sprzedaży wysyłkowej lub internet. Siedzibą firmy ubezpieczonej było miejsce zamieszkania jej oraz jej rodziców (wpis w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej – dokumentacja zgromadzona w aktach rentowych odwołującej, zeznania odwołującej k. 17-20 a.s.).

Zakres prowadzonej przez A. O. działalności obejmował wyłącznie sprzedaż internetową za pośrednictwem portalu (...). Sprzedaż ta odbywała się wysyłkowo z powodu braku sklepu stacjonarnego i była realizowana przez pocztę polską i kuriera, jak również poprzez zalogowanie się na portalu (...). W maju 2015 r. ubezpieczona złożyła zamówienie na różnego rodzaju produkty w hurtowni (...) M. L. z siedzibą w L., w której zamówiła podgrzewacz (...), podkładkę żelową pod mysz, koło hula hop z masażerem, kartę przeżycia (...), skakankę z licznikiem basic, adapter (...) micro USB, znikopis – tablicę do rysowania, owijarkę do taśmy klejącej, plaster do tejpingu beżowy oraz magiczną gąbkę na łączną kwotę w wysokości 412,68 zł celem późniejszego wystawienia tych produktów na sprzedaż na portalu Allegro. A. O. złożyła także zamówienie w hurtowni zabawek (...) A. Z. z siedzibą w W. na kwotę w wysokości 670,60 zł. Odwołująca prowadziła również korespondencję e-mail z innymi hurtowaniami, w kwestiach związanych z oferowanymi przez siebie produktami, m.in. w zakresie możliwości udostępnienia na swoim koncie zdjęć hurtowni, z której dany produkt został zakupiony. W ramach prowadzonej działalności, w dniu 31 lipca 2015 r. odwołująca sprzedała pokrowiec na grill gazowy o wymiarach 173x61x125 cm w kwocie 39,00 zł za sztukę. Nabywcą zakupionego towaru była J. B., prowadząca działalność gospodarczą pod firmą (...) s.c. J. B. z siedzibą w P.. Z tytułu korzystania z usług oferowanych przez portal (...) ubezpieczona uiszczala stosowne opłaty za pośrednictwo w następujących kwotach: za miesiąc czerwiec 2015 r. – 53,93 zł, za miesiąc lipiec 2015 r. – 94,77 zł, za miesiąc sierpień 2015r. – 1,50 zł i za miesiąc wrzesień 2015 r. – 30,26 zł (wydruki korespondencji e-mail, wydruk ze strony panorama firm, faktury VAT nr: (...) i (...), usługa serwisu (...), faktury VAT nr: (...), (...), (...), (...), zestawienie sprzedaży, wydruki korespondencji e-mail, potwierdzenie wysłania zamówienia hurtowego – dokumentacja zgromadzona w aktach rentowych odwołującej).

W związku z rozpoczęciem prowadzenia działalności gospodarczej A. O. założyła rachunek bankowy. Prowadzi także księgę przychodów i rozchodów. W okresie od stycznia do lipca 2015 r. ubezpieczona uzyskała przychód z pozarolniczej działalności gospodarczej w wysokości 789,93 zł, natomiast koszty uzyskania przychodu w postaci zakupu sprzętu biurowego oraz określonego powyżej towaru wyniosły 2.439,08 zł. Do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne w miesiącach od kwietnia do lipca 2015 r. ubezpieczona zadeklarowała kwotę w wysokości 525,00 zł, w miesiącu sierpniu kwotę w wysokości 9.897,50 zł, zaś w miesiącu wrześniu 2015 r. kwotę w wysokości 525,00 zł. Wskazanie kwoty w wysokości 9.897,50 zł za miesiąc sierpień 2015 r. było związane z ciążą i chęcią pobierania wyższych świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Z uwagi na brak uzyskiwania dochodów z prowadzonej przez siebie działalności, w opłacaniu składek na ubezpieczenia społeczne odwołującej pomagają rodzice. Odwołująca nie mogła sobie także pozwolić na zakup droższego towaru, wobec, czego do końca ciąży zmuszona była nabywać towar o niewielkiej wartości handlowej (wydruki z księgi przychodów i rozchodów za okres od stycznia do sierpnia 2015 r., dokumenty (...), wydruki z rachunku bankowego – dokumentacja zgromadzona w aktach rentowych odwołującej, zeznania odwołującej k. 17-20 a.s.).

W chwili rejestracji działalności gospodarczej odwołująca wiedziała, że jest w ciąży. Z uwagi jednak na fakt, że fizjologiczny przebieg ciąży był prawidłowy i niepowikłany, odwołująca mogła prowadzić powyższą działalność aż do chwili porodu, albowiem przeciwwskazane było wyłącznie podejmowanie przez nią ciężkiej pracy fizycznej w trybie nocnym oraz w warunkach szkodliwych dla zdrowia. W trakcie ciąży odwołująca nie przebywała na zwolnieniu lekarskim, albowiem według lekarza prowadzącego ciążę brak było przesłanek uniemożliwiających

powódce podejmowania ww. aktywności zarobkowej (dokumentacja medyczna k. 23, opinia biegłego sądowego z zakresu położnictwa i ginekologii prof. dr hab. med. R. D. z dnia 20 czerwca 2016 r. k. 33-34 a.s.).

W dniu 12 września 2015 r. A. O. urodziła córkę w związku, z czym na okres urlopu macierzyńskiego zaprzestała prowadzenia ww. działalności gospodarczej z uwagi na konieczność sprawowania opieki nad dzieckiem. Następnie odwołująca wystąpiła do organu rentowego o wypłatę zasiłku macierzyńskiego za okres od dnia 03 września 2015 r. do dnia 31 sierpnia 2016 r. Po zakończeniu urlopu wychowawczego, odwołująca planuje dalej prowadzić dotychczasową działalność gospodarczą, a także rozszerzyć jej profil o świadczenie usług z zakresu lakiernictwa samochodowego. Obecnie A. O. pozostaje na utrzymaniu męża, który jest zatrudniony w warsztacie samochodowym (zeznania odwołującej k. 145-146 a.s.).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. przeprowadził postępowanie wyjaśniające na okoliczność zgłoszenia A. O. do ubezpieczeń społecznych z tytułu prowadzenia własnej pozarolniczej działalności gospodarczej. W oparciu o dokumentację zawartą w aktach rentowych ubezpieczonej A. O., organ rentowy, wydał w dniu 13 listopada 2015 r., nr: (...) decyzję, mocą której na podstawie art. 83 ust. 1 pkt. 1, art. 68 ust. 1 pkt. 1 lit. a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2016 r., poz. 963 z późn. zm.) stwierdził, że A. O., jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom/u: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu od dnia 23 kwietnia 2015 r. Za powyższym, zdaniem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych przemawia przede wszystkim fakt, że ubezpieczona nie była w stanie przedstawić jakiegokolwiek dowodu, potwierdzającego okoliczność faktycznego prowadzenia przez nią działalności gospodarczej (decyzja z dnia 13 listopada 2015 r. nr: (...)) k. 1-6, zawiadomienie o zakończeniu postępowania k. 8 a.r.).

Od niekorzystnej dla siebie decyzji organu rentowego, A. O. złożyła odwołanie do tut. Sądu, inicjując tym samym niniejsze postępowanie (odwołanie z dnia 17 grudnia 2015 r., k. 2-6 a.s.).

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dowodów z dokumentów zgromadzonych w aktach rentowych ubezpieczonej, jak również na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania, między innymi w oparciu o dokumenty złożone przez odwołującą oraz jej przesłuchanie (k. 17-20 a.s.). Powołane przez Sąd dowody z dokumentów, w zakresie w jakim Sąd oparł na nich swoje ustalenia, były wiarygodne, korespondowały ze sobą oraz z osobowymi źródłami dowodowymi i tworzyły spójny stan faktyczny. Strony, w tym organ rentowy, nie kwestionowały ich autentyczności i zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy, a zatem okoliczności wynikające z treści tych dokumentów należało uznać za bezsporne i mające wysoki walor dowodowy.

Odnosząc się natomiast do zeznań odwołującej A. O. (k. 17-20 a.s.), to Sąd uznał je za wiarygodne jedynie w części. Wskazać bowiem należy, że odwołująca zeznając na okoliczność prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej oraz podejmowanych w jej ramach czynności nie przedłożyła żadnych rachunków wystawionych imiennie na rzecz konkretnych osób fizycznych, będących jej klientami. W powyższym zakresie, odwołująca przedłożyła wyłącznie jeden dokument w postaci zestawienia sprzedaży za okres od czerwca do września 2015 r., ze wskazaniem numerów faktur wystawionych na rzecz 44 potencjalnych klientów, kwot nabytych przez nich towarów oraz dat, w jakich towary te zostały nabyte, jednakże samych faktur nie załączyła. Przedłożyła wyłącznie jedno potwierdzenie zakupu za pośrednictwem portalu (...) pokrowca na grill gazowy o wymiarach 173x61x125 cm w kwocie 39,00 zł za sztukę, którego nabywcą była J. B., prowadząca działalność gospodarczą pod firmą (...) s.c. J. B. z siedzibą w P.. Co istotne także, żaden z potencjalnych klientów, poza J. B. nie potwierdził, aby pomiędzy nim, a odwołującą miały miejsce jakiegokolwiek transakcje kupna-sprzedaży. Ponadto w toku postępowania odwołująca nie zawnioskowała o dopuszczenie i przeprowadzenie żadnego dowodu tak osobowego, jak i rzeczowego, na podstawie którego możliwym stałoby się potwierdzenie prawdziwości podnoszonych przez nią twierdzeń. Sąd zważył także, że gdyby celem odwołującej było istotnie prowadzenie działalności gospodarczej, trudno byłoby wyjaśnić, dlaczego jako podstawę wymiaru składek podała kwotę znacznie wyższą niż kiedykolwiek osiągnąony przez nią dochód miesięczny, na co wskazuje chociażby dokumentacja finansowa, z której wynika, że w okresie od stycznia do lipca 2015 r. uzyskała ona przychód z pozarolniczej działalności gospodarczej w wysokości 789,93 zł, natomiast koszty uzyskania przychodu wyniosły 2.439,08 zł. Tym samym firma odwołującej nie przynosiła żadnych zysków, a wyłącznie generowała stratę,

co w swoich zeznaniach potwierdziła sama odwołująca wskazując, że z uwagi na brak uzyskiwania dochodów z prowadzonej przez siebie działalności, w opłacaniu składek na ubezpieczenia społeczne pomagają jej rodzice. Jednocześnie odwołująca sama przyznała, że zarejestrowanie opisanej powyżej działalności gospodarczej, miało być przede wszystkim sposobem na przetrwanie okresu ciąży i urlopu macierzyńskiego, zaś zadeklarowanie składki za miesiąc sierpień 2015 r. w kwocie 9.897,50 zł było związane z chęcią pobierania wyższych świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Jako, że zeznania odwołującej w tej części pokrywały się z dokumentacją załączoną do akt sprawy, to w tym zakresie Sąd Okręgowy nie odmówił im przymiotu wiarygodności.

Oceny stanu zdrowia odwołującej w momencie zarejestrowania przez nią działalności gospodarczej w dniu 23 kwietnia 2015 r., Sąd dokonał w oparciu o opinię biegłego sądowego z zakresu położnictwa i ginekologii prof. dr hab. med. R. D. z dnia 20 czerwca 2016 r. (k. 33-34 a.s.). W treści powyższej opinii biegły wskazał, że fizjologiczny przebieg ciąży był prawidłowy i niepowikłany, wobec czego odwołująca mogła prowadzić powyższą działalność aż do chwili porodu, albowiem przeciwwskazane było wyłącznie podejmowanie przez nią ciężkiej pracy fizycznej w trybie nocnym oraz w warunkach szkodliwych dla zdrowia. W trakcie ciąży odwołująca nie przebywała również na zwolnieniu lekarskim, albowiem według lekarza prowadzącego ciążę brak było przesłanek uniemożliwiających powódce podejmowania ww. aktywności zarobkowej. Sąd nie znalazł podstaw do zakwestionowania powyższej opinii, uznając, że jest ona oparta na doświadczeniu zawodowym biegłego, będącego specjalistą w powyższej dziedzinie. Pomimo tego, że Sąd uznał powyższą opinię za logiczną, rzeczową i w pełni wiarygodną, to jednak dokonując oceny zasadności zgłoszonego przez odwołującą roszczenia, musiał uwzględnić całokształt zebranego w sprawie materiału dowodowego, który jednak nie daje podstaw do przyjęcia, że od momentu zarejestrowania działalności gospodarczej, odwołująca faktycznie wykonywała czynności związane z jej prowadzeniem, a tym samym, że od dnia 23 kwietnia 2015 r. podlegała z tego tytułu obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie A. O. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 13 listopada 2015 r. nr: (...) jest niezasadne i jako takie podlega oddaleniu.

Jedyną kwestią sporną w niniejszym postępowaniu było to, czy A. O. od dnia 23 kwietnia 2015 r. podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu, jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą pod nazwą (...) NIP: (...), REGON: (...), z siedzibą przy ul. (...) lok. (...), (...) w W.. Aby tę kwestię rozstrzygnąć, należy dokonać szczegółowej wykładni przepisów ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2016 r. poz. 963 z późn. zm.).

Zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt. 5 i art. 12 ust. 1 oraz art. 8 ust. 6 pkt. 1 i art. 13 pkt. 4 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności do dnia zaprzestania wykonywania tej działalności, z wyłączeniem okresu, na który wykonywanie działalności zostało zawieszona na podstawie przepisów o swobodzie działalności gospodarczej.

W tym miejscu należy podkreślić, że podjęcie działalności gospodarczej wymaga zachowania określonych warunków, których spełnienie nadaje temu przedsięwzięciu legalny charakter. Niewątpliwie przesłanką legalności jest złożenie wniosku o wpis do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 listopada 2005 r. (I UK 80/05), wyraził pogląd, że wykonywanie działalności gospodarczej obejmuje nie tylko faktyczne wykonywanie w celu zarobkowym czynności należących do zakresu tej działalności, lecz także czynności zmierzających do zaistnienia takich czynności gospodarczych, tj. czynności przygotowawczych, np. w postaci poszukiwania nowych klientów, zamieszczania ogłoszeń w prasie, czy też załatwiania spraw urzędowych. Wszystkie te czynności pozostają bowiem w ścisłym związku z działalnością usługową i zmierzają do stworzenia właściwych warunków do jej wykonywania, a w rezultacie podjęcia czynności zmierzających bezpośrednio do rozpoczęcia prowadzenia działalności gospodarczej.

W celu dokonania oceny, czy wnioskodawczyni rzeczywiście prowadziła pozarolniczą działalność gospodarczą, należy odwołać się także do przepisów ustawy z dnia 02 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz. U. z 2016 r., poz. 1829), które zawierają legalną definicję działalności gospodarczej. Zgodnie z art. 2 powołanej ustawy działalnością gospodarczą jest zarobkowa działalność wytwórcza, budowlana, handlowa, usługowa oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopalin ze złóż, a także działalność zawodowa, wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 06 grudnia 1991 r. (III CZP 117/91), wskazał specyficzne cechy działalności gospodarczej, tj.: zawodowy, a więc stały charakter, związaną z nią powtarzalność podejmowanych działań, podporządkowanie zasadzie racjonalnego gospodarowania oraz uczestnictwo w obrocie gospodarczym.

Osoba wpisana do ewidencji działalności gospodarczej, która nie zawiesiła wykonywania działalności w trybie dodanego z dniem 20 września 2008 r. art. 14a ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej, traktowana jest jako prowadząca taką działalność, albowiem dokonanie wpisu rodzi domniemanie faktyczne podjęcia działalności i wykonywania jej do czasu wykreślenia z ewidencji (ewentualnie zawieszenia). Domniemanie faktyczne ma jednak wyłącznie znaczenie dowodowe i może zostać obalone. W rezultacie organ ubezpieczeń społecznych może dowodzić, że pomimo wpisu do ewidencji dana osoba faktycznie nie prowadzi działalności, wobec czego nie podlega z tego tytułu ubezpieczeniom społecznym. Do sfery ustaleń faktycznych należy zatem, czy działalność gospodarcza rzeczywiście jest wykonywana, czy też zaprzestano jej prowadzenia, co powoduje wyłączenie z obowiązku ubezpieczenia. Obowiązek ubezpieczenia osoby prowadzącej pozarolniczą działalność - w tym działalność gospodarczą - wynika bowiem z faktycznego prowadzenia tej działalności.

W niniejszej sprawie organ rentowy zarzucił wnioskodawczyni, że w rzeczywistości nie prowadziła ona działalności gospodarczej, a zadeklarowana przez nią podstawa wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne za miesiąc sierpień 2015 r. w kwocie 9.897,50 zł, miała na celu jedynie uzyskanie korzyści z ZUS. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w ocenie Sądu Okręgowego, daje podstawy do takiego twierdzenia. Zdaniem Sądu, zeznania odwołującej, w zakresie w jakim zaprzeczyła ona, aby zarejestrowanie działalności gospodarczej i zadeklarowanie podstawy wymiaru składek na kwotę 9.897,50 zł (za miesiąc sierpień 2015 r.) nie miało na celu jedynie uzyskanie świadczeń z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych są niewiarygodne i nie zostały przez nią udowodnione. Tym bardziej, że w dalszej części zeznań odwołująca sama przyznała, że zarejestrowanie opisanej powyżej działalności gospodarczej, miało być przede wszystkim sposobem na przetrwanie okresu ciąży i urlopu macierzyńskiego, zaś zadeklarowanie składki za miesiąc sierpień 2015 r. we wskazanej powyżej kwocie było związane z chęcią pobierania wyższych świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Wskazać również należy, że w okresie od stycznia do lipca 2015 r. odwołująca uzyskała przychód z pozarolniczej działalności gospodarczej w wysokości 789,93 zł, natomiast koszty uzyskania przychodu wyniosły 2.439,08 zł. Tym samym firma odwołującej nie przynosiła żadnych zysków, a wyłącznie generowała stratę, co w swoich zeznaniach potwierdziła sama odwołująca wskazując, że z uwagi na brak uzyskiwania dochodów z prowadzonej przez siebie działalności, w opłacaniu składek na ubezpieczenia społeczne pomagają jej rodzice. Powyższe oznacza zatem, że średni miesięczny dochód wnioskodawczyni w spornym okresie czasu był zerowy, zaś sama odwołująca musiała dodatkowo inwestować w prowadzenie firmy, która generowała wyłącznie stratę - co zdaniem Sądu wskazuje, że działania podejmowane przez A. O. w ramach zarejestrowanej przez nią działalności gospodarczej wydają się nie mieć racjonalnych podstaw. Podkreślenia wymaga także, że odwołująca zgłaszając się do ubezpieczeń społecznych, jako osoba prowadząca działalność gospodarczą nie skorzystała z możliwości wyboru preferencyjnej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne w wysokości nie niższej niż 30% kwoty minimalnego wynagrodzenia, o której mowa w art. 18 a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, zaś przeciwnie - wybrała podstawę wymiaru składek zdecydowanie wyższą niż przeciętny przedsiębiorca. Zdaniem Sądu Okręgowego, nie bez znaczenia pozostaje przy tym fakt, że działalność gospodarcza ma charakter zarobkowy, co oznacza, że zamiarem jej podjęcia jest osiągnięcie zysku. Oczywistym jest przy tym, że należy liczyć się z możliwością nieuzyskania przychodu z prowadzonej działalności gospodarczej, czyli poniesienia straty. Zatem o zarobkowym charakterze działalności gospodarczej nie decyduje faktyczne osiągnięcie zysku, lecz zamiar jego osiągnięcia. Stwierdzić przy tym należy, że działania przedsiębiorcy powinny być podporządkowane regułom zysku, opłacalności i zasadzie racjonalnego gospodarowania. Trudno jednak - w ocenie Sądu Okręgowego - dopatrywać się takiego działania ze strony wnioskodawczyni, skoro jako płatnik składek zadeklarowała składkę na

ubezpieczenia społeczne w sierpniu 2015 r. od podstawy wymiaru w wysokości 9.897,50 zł., pomimo braku osiągnięcia jakiegokolwiek dochodu w tym czasie. Nie ulega zatem wątpliwości, że jedynym motywem takiego postępowania była chęć uzyskania przez odwołującą wysokiego zasiłku macierzyńskiego, co zresztą sama przyznała w toku składanych zeznań. Ponadto należy zaznaczyć, że przed deklarowanym rozpoczęciem prowadzenia działalności gospodarczej, tj. w 2015 r. wnioskodawczyni była osobą bezrobotną, poszukującą zatrudnienia, a więc w tym czasie również nie osiągała żadnych dochodów. Powyższe oznacza zatem, że kondycja finansowa wnioskodawczyni w spornym okresie czasu, jako płatnika składek nie uzasadniała zadeklarowania przez nią składek na ubezpieczenia społeczne od podstawy wymiaru w wysokości 9.897,50 zł, a rzeczywistym celem zgłoszenia prowadzenia działalności gospodarczej było stworzenie podstaw do uzyskania wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Deklarując bowiem taką podstawę odwołująca nie miała zamiaru opłacać należnych składek, bowiem wiedziała, że za miesiąc będzie korzystać z urlopu macierzyńskiego w związku z urodzeniem dziecka. Tym samym, odwołująca miała świadomość, że skoro będzie przebywać na urlopie macierzyńskim, to będzie otrzymywała świadczenia z ubezpieczeń społecznych w wysokości obliczonej od podstawy wymiaru określonej na kwotę 9.897,50 zł.

W związku z powyższym, w ocenie Sądu Okręgowego, w chwili zgłaszania działalności gospodarczej do ewidencji wnioskodawczyni nie miała zamiaru jej z tym dniem podejmować w sposób zorganizowany i ciągły. Jak już zostało wskazane w dniu 23 kwietnia 2015 r. wnioskodawczyni była w piątym miesiącu ciąży. Nie posiadała żadnych dochodów, jak również nie była nigdzie zatrudniona, natomiast głównym jej źródłem utrzymania była pomoc finansowa udzielana jej przez członków rodziny. Zgłoszenie działalności gospodarczej do ewidencji niewątpliwie podyktowane było chęcią uzyskania w przyszłości świadczeń z ubezpieczenia społecznego, a nie wolą prowadzenia tej działalności już od dnia 23 kwietnia 2015 r. Z przedstawionych przez wnioskodawczynię dokumentów sprzedaży wynika, że w okresie od kwietnia do września 2015 r. odwołująca nie wystawiła żadnego rachunku bądź faktury tytułem sprzedaży oferowanych przez siebie produktów. W powyższym zakresie, odwołująca przedłożyła wyłącznie jeden dokument w postaci zestawienia sprzedaży za okres od czerwca do września 2015 r., ze wskazaniem numerów faktur wystawionych na rzecz 44 potencjalnych klientów, kwot nabytych przez nich towarów oraz dat, w jakich towary te zostały nabyte, jednakże samych faktur nie załączyła. Przedłożyła również jedno potwierdzenie zakupu za pośrednictwem portalu (...) pokrowca na grill gazowy o wymiarach 173x61x125 cm w kwocie 39,00 zł za sztukę, którego nabywcą była J. B., prowadząca działalność gospodarczą pod firmą (...) s.c. J. B. z siedzibą w P., jak również dwie faktury potwierdzające nabycie określonego rodzaju produktów z hurtowni (...) M. L. z siedzibą w L. oraz potwierdzenie zamówienia z hurtowni zabawek (...) z siedzibą w W.. Co istotne, żadna z osób, na które A. O. wskazywała w toku postępowania wyjaśniającego, poza J. B. nie potwierdziła, zawarcia z odwołującą jakichkolwiek transakcji kupna-sprzedaży. Ponadto w toku niniejszego postępowania odwołująca nie zawnioskowała o dopuszczenie i przeprowadzenie żadnego dowodu tak osobowego, jak i rzeczowego, na podstawie, którego możliwym stałoby się potwierdzenie prawdziwości podnoszonych przez nią twierdzeń. Z powyższego wynika zatem, że w istocie prowadzenie przez odwołującą działalności gospodarczej polegało na sprzedaży nielicznych sztuk oferowanych przez nią produktów, na co wskazuje chociażby brak osiągnięcia z tego tytułu jakichkolwiek dochodów.

Na uwagę zasługuje również fakt, że działalność odwołującej nie wykazywała żadnej tendencji rozwojowej. W okolicznościach niniejszej sprawy należałoby dojść do wniosku, że wnioskodawczyni nie przejawiała woli dążenia do stworzenia prosperującego przedsiębiorstwa. Świadczy choćby o tym fakt, że towar przeznaczony do sprzedaży, odwołująca przechowywała w domu, w którym zamieszkuje wraz z mężem i rodzicami, jak również okoliczność, że nie prowadzi ona sklepu stacjonarnego. Z kolei nieliczne czynności mające na celu sprzedaż produktów w internecie nie stanowią jeszcze o prowadzeniu takiej działalności. Wykonywanie takich czynności nie jest bowiem niczym wyjątkowym w dzisiejszych realiach. Ich rozmiar natomiast wskazuje wyraźnie, iż jest to działalność incydentalna, do prowadzenia, której nie są konieczne ramy działalności gospodarczej. Co prawda odwołująca dokonywała rejestracji i zakładała konta na stronach internetowych swoich potencjalnych dostawców, to jednak okoliczność ta nie przesądza jeszcze o fakcie nabycia określonych rzeczy od wskazanych powyżej kontrahentów. Z kolei dowody takie osoba, która jest podmiotem uczestniczącym w profesjonalnym obrocie, winna zatrzymać z ostrożności, chociażby na wypadek potrzeby wykazania, że nabyła je w sposób legalny.

W ocenie Sądu Okręgowego, powyższe okoliczności świadczą o tym, że zgłaszając się do ubezpieczeń społecznych od dnia 23 kwietnia 2015 r. A. O. nie miała zamiaru wykonywania działalności gospodarczej od wskazanej powyżej daty i comiesięcznego opłacania składek na ubezpieczenia społeczne od zadeklarowanej podstawy wymiaru, a wyłącznym jej zamiarem było uzyskanie zasiłku macierzyńskiego wypłacanego przez ZUS i obliczonego od podstawy wymiaru w kwocie 9.897,50 zł. Czynności podjęte przez wnioskodawczynię nie świadczą bowiem o faktycznym i rzeczywistym wykonywaniu działalności gospodarczej, natomiast miały one na celu stworzenie pozoru wykonywania działalności gospodarczej. Z zeznań wnioskodawczyni nie wynika również, dlaczego deklarując podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne wskazała ona tak wysoką kwotę. W tym względzie odwołująca sama przyznała, że zarejestrowanie opisanej powyżej działalności gospodarczej, miało być przede wszystkim sposobem na przetrwanie okresu ciąży i urlopu macierzyńskiego, zaś zadeklarowanie składki za miesiąc sierpień 2015 r. w kwocie 9.897,50 zł było związane z chęcią pobierania wyższych świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Jednocześnie jak już zostało wskazane w okresie od stycznia do lipca 2015 r. uzyskiwała ona przychód z pozarolniczej działalności gospodarczej w wysokości 789,93 zł, natomiast koszty uzyskania przychodu wyniosły 2.439,08 zł. Tym samym w sierpniu 2015 r. jej dochody były zbyt niskie (a właściwie zerowe), aby uzasadniać opłacanie składek w najwyższym możliwym wymiarze. W świetle wskazanych powyżej okoliczności, Sąd Okręgowy przyjął, że zgłoszenie prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej przez odwołującą było czynnością pozorną w rozumieniu art. 83 k.c. Pozorność jej polegała na tym, że zgłoszenie prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej nastąpiło wyłącznie w celu objęcia wnioskodawczyni ubezpieczeniem z tego tytułu, a w konsekwencji zapewnienia świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Niezależnie od powyższego podnieść należy, że działania A. O. polegające na zgłoszeniu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej zmierzały do tego, aby osiągnąć nieuzasadnione świadczenia z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych osób ubezpieczonych. Zatem te działania są też sprzeczne z zasadami współzycia społecznego i jako takie nieważne (art. 58 § 2 k.c.).

Rozstrzygając niniejszą sprawę, Sąd miał na względzie, że na prowadzenie działalności gospodarczej składają się też czynności przygotowawcze, zmierzające do późniejszego zaistnienia czynności gospodarczych. Jednakże w niniejszej sprawie problem polega na tym, że te podjęte działania wstępne miały na celu jedynie upozorowanie podjęcia działalności gospodarczej od dnia 23 kwietnia 2015 r. W ocenie, czy zostały podjęte czynności zmierzające bezpośrednio do rozpoczęcia wykonywania działalności gospodarczej należy uwzględniać wszystkie okoliczności sprawy, w tym także zamiar (wolę) osoby prowadzącej działalność gospodarczą (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2005, I UK 80/05). Samo formalne zarejestrowanie działalności gospodarczej ma znaczenie w sferze dowodowej, lecz samo w sobie nie przesądza podlegania obowiązkowi ubezpieczenia społecznego, gdyż decydujące znaczenie dla istnienia tego obowiązku ma faktyczne prowadzenie działalności, a nie posiadanie uprawnień do jej prowadzenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2009 r., II UK 207/08). Tym samym dowodu na prowadzenie działalności gospodarczej nie stanowi samo zarejestrowanie takiej działalności, przez odwołującą, zawarcie umowy o prowadzenie obsługi księgowej, uiszczanie opłat z tytułu korzystania z określonego serwisu internetowego, czy też rejestracja na określonych stronach internetowych. Powyższe czynności stanowią bowiem wyłącznie działania formalne, których dokonać może każda osoba, nie mająca zamiaru wykonywania jakiejkolwiek działalności, ani nie wykonująca jakiejkolwiek działalności. Dowodu prowadzenia działalności gospodarczej nie stanowi także zgłoszenie się do ubezpieczeń i opłacanie składek (i podatków) od deklarowanego przychodu, albowiem, zgłoszenie się do ubezpieczeń, opłacenie składek i podatku powinno być konsekwencją rzeczywistego prowadzenia działalności i osiągania z niej przychodu, co rodzi skutek w postaci podlegania ubezpieczeniom społecznym i podlegania opodatkowaniu, a nie odwrotnie. W toku postępowania odwołująca nie przedłożyła natomiast żadnych faktur, czy też rachunków wystawionych przez nią imiennie na rzecz konkretnych osób fizycznych, którym sprzedała określonego rodzaju towar. Żaden z potencjalnych klientów firmy, poza J. B. nie potwierdził również, aby pomiędzy nim, a odwołującą miały miejsce jakiejkolwiek transakcje kupna-sprzedaży. Na powyższą okoliczność może wskazywać także fakt, że w tym zakresie odwołująca nie przedłożyła żadnego rachunku, czy też innego dokumentu, który potwierdzałby dokonanie przez nią tej czynności w stosunku do ww. osób, poza zestawieniem sprzedaży, który dokument został wygenerowany przez nią samą. Tym samym odwołująca nie wykazała, aby dokonywała czynności

stricte związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej od momentu jej zarejestrowania, a to na niej w tym zakresie spoczywał ciężar dowodu stosownie do treści art. 6 k.c. W tej sytuacji brak jest zatem jakiegokolwiek podstawy, aby dać wiarę A. O. i jej twierdzeniom, że istotnie prowadziła ona działalność gospodarczą w spornym okresie czasu.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że skoro odwołująca faktycznie nie prowadziła pozarolniczej działalności gospodarczej od dnia 23 kwietnia 2015 r., to organ rentowy prawidłowo uznał, że od tego dnia nie podlega ona obowiązkowo ubezpieczeniom/u: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu.

Tym samym, Sąd Okręgowy, w oparciu o treść art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., oddalił odwołanie A. O. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. z dnia 13 listopada 2015 r., nr: (...), o czym orzekł w sentencji wyroku.

ZARZĄDZENIE

(...)

(...)